

Werbunek
roboczych

alny Zarząd Przemysłu
go z siedzibą w
do fabryk Ziemi
botników i pra
icznych. Potrzebni
alterzy. Na teren
zapisy na wyjazd
ro Mobilizacji
dące ekspozytur
Zarządu Przemysłu

no z Białegostoku
port składający się
obojga. Aby
podróży pionier
i, przydziela się
ony osobowe. Na
sie każdego w
składający się z
onserw i innych
wcz. Oprócz tego
potrzymuje pewną
Oczywiście przeja
ezpłacie. Transport
do trzech miejs
dziej Jeleniej G
i Gdyni. Na me
mają zapewnione
emieckie wraz z
est wyższa o 50
centralnych; doch
odcienne otrzy
odchodzą co ty
ygodnie.

został skompletowa
rt w liczbie 100
ręce w przyszłym
podobnie we w
tętnych do prac
odnich odbywają

lizacji Sił Roboczych
ul. Białostockiej

nieograniczonej

kina „Hei” w Biał
go 6, ogłasza p
roboty remontow
nku kinoteatru „He
owe można ostate
od dnia 3 VII 194
Oferty należy n
do godz. 17 tej w
ch bez znaków
ofertowej należy
w wysokości 15
orysu
nastąpi dnia 15
w biurze kina „He
dą tylko oferty na
cen na robocze

ina naszego
materiałów w cało
również wylicz
óli.
la „Hei” w Biał
prawo wyboru ob
argu bez podania

powoda wy
zowiecka 44. S
ntracyjna na pa
iera zam. w
pisy na narz
zam. wief A
ona kartę ewid
nazw. Bajkows
rejestracja
sól zamieścił
a. gm. Wy
jskowa. w
na nazw. Rade
wiczka 117.

odakcyja

Jedność NARODOWA

Biłmo codzienne wojew. białostockiego

103 (194) Białystok, dnia 6 lipca 1946 Rok III

NASZ BILANS

Wane cyfrowe o wynikach głosowa-
ludowego w poszczególnych pola-
kraj, rozlegając się dalekim
po całej Polsce budzą żywe za-
interesowanie całego społeczeństwa.
one świadectwem ogromnego zna-
referendum, jako aktu, który
przeznacznie decyduje o dalszym roz-
państwa w duchu czysto demo-
kratycznym.

Niekompletne jeszcze obliczenia z
mających województw wykazują, że
większość odpowiedziała na wszystkie
pytania „tak”. Wyjątek stanowi
Kraków, gdzie w odpowiedzi na
pierwsze pytanie przeważa liczba gło-
sów „nie”.

Kontrast Krakowa — to robotni-
Łódź, Zagłębie Dąbrowskie i stoli-
Polski Warszawa, która choć w
miejscach, przewodzi politycznie naro-
dowi. W okręgach tych padła przylla-
niająca większość odpowiedzi „tak”
na pierwsze dwa pytania, nie mówiąc
o trzecim, gdzie cały naród wyka-
zał zgodnie swą niezłomną wolę utrwa-
nia na zawsze naszych zachodnich
granic na Odrze i Nysie.

Mając za tło wyniki głosowania lu-
dowego we wzmiankowanych okrę-
gach, warto jest zastanowić się nad
wynikami referendum w wojewódz-
twie białostockim, by móc z kolei
wyrażać pewne wnioski o stosunku
społeczeństwa ziemi białostockiej do
polskiej rzeczywistości.

Przed podaniem suchych danych
cyfrowych trzeba koniecznie podkreś-
lić, że teren Białostocki był uwa-
niany za siedlisko reakcyjnych band
NSZ-u, WIN-u itp. Chociażby dlatego
wyznaczyli niektórzy, że partia p. Miko-
łajczyka będzie miała wdzięczne pole
do popisu. Lecz nawet przy tak dla-
nej sprzyjającej koniunkturze, oprócz
fiaska nie nie osiągnęła.

Zamieszczone obok wyniki gło-
sowania ludowego z województwa biało-
stockiego wykazują, iż na pierwsze py-
tanie 71 proc. głosujących, na drugie
pytanie 73,5 proc. i 97 proc. na trzecie
odpowiedziało „tak”.

W poszczególnych powiatach i ob-
wodach procent ten się zwiększał lub
zmniejszał. Daje to nam możliwość za-
obserwowania faktów, świadczących
o tym, iż tam, gdzie ludność jest uświa-
domiona politycznie, gdzie stronnict-
wa demokratyczne usilnie pracowały
nad rozwinięciem swych komórek par-
tyjnych (np. pow. Bielski), tam wyniki
są lepsze, mimo iż terror band leśnych
nie jest wcale mniejszy, a naodwrot:
większy. Obserwujemy również soli-
darną postawę świata robotniczego w
obwodach bardziej uprzemysłowio-
nych, jak Hajnówka, Białowieża, lub
obwodach fabrycznych Białegostoku.

Miasto Białystok posiada nie duży
odsetek negatywnych odpowiedzi. Spo-
łeczeństwo białostockie nie uległo pod-
stępom reakcji.

Inaczej przedstawia się sprawa w
powiatach: łomżyńskim, suwalskim,
szczególnie zaś w powiecie wysoko-
mazowieckim. Powiat ten, aczkolwiek
leży w pobliżu ośrodka wojewódzkie-
go miał od dawna ustaloną opinię i
zawsze był dystansowany na każdym
odcinku pracy przez inne. Należy w
przyszłości zwrócić nań bacniejszą
uwagę i przeprowadzić tam szeroką

akcję uświadamiającą, bowiem nie in-
nego, jak tylko niedojrzałość politycz-
ną mieszkańców dała gorsze, niż gdzie
indziej wyniki.

Te nieznaczne cienie, nie pokrywa-
ją absolutnie słonecznej drogi, jaką
kroczy olbrzymia część obywateli wo-
jewództwa białostockiego w budowie
Polski demokratycznej. Wskazuje ona
jedynie na fakt, że nie należy nam lek-

ceważyć niedobitków faszystowskich
rodzimej reakcji.

Ludność naszego okręgu mimo
grózb leśnych bandytów, dała wyraz
trwania na stanowisku obrony kardy-
nalnych praw ludu. Wykazała ona
wysokie wyrobienie polityczne i zro-
zumienie potrzeby koncentracji wszy-
stkich sił demokratycznych do zada-
nia ostatecznego ciosu wsteczniwu.

Ostateczne wyniki Głosowania Ludowego w województwie białostockim

L.p.	Powiaty	Ilość upraw- nionych	Ilość głosują- cych	Głosów nieważ- nych	Głosów waż- nych	I tak	II tak	III tak	I nie	II nie	III nie
1	Augustów	22,667	20,200	494	19,706	12,745	15,443	19,681	6,961	4,263	25
2	m. Białystok	39,431	36,990	451	36,539	30,181	32,366	36,460	6,358	4,173	79
3	Białystok	75,777	68,481	3,937	64,544	42,459	45,107	64,103	22,085	19,437	441
4	Bielsk-Podlaski	108,879	99,268	4,493	94,775	69,207	70,353	93,356	25,568	24,422	1,419
5	Ełk	13,551	12,151	434	11,717	9,952	10,718	11,191	1,765	999	616
6	Goldap	1,625	1,515	80	1,435	541	975	1,014	494	460	391
7	Łomża	72,250	64,470	4,405	60,065	38,661	39,063	57,924	21,404	21,002	2,141
8	Olecko	6,822	6,617	190	6,517	6,245	6,332	5,437	222	185	80
9	Szczuczyn	28,454	26,094	783	25,311	22,025	22,238	23,543	3,286	3,133	1,766
10	Sokołka	48,309	43,541	1,698	41,843	31,092	31,921	39,675	10,751	9,922	2,168
11	Suwałki	40,731	35,517	3,244	32,273	21,749	22,704	31,085	10,524	9,569	1,188
12	Wys.-Mazowieckie	44,975	41,325	3,401	37,924	21,458	21,632	36,286	16,466	12,292	1,638
Razem		593,471	456,169	23,520	432,649	306,765	318,829	420,697	125,884	113,827	11,952

Ostatnie wyniki referendum w Łodzi

DOJRZAŁOŚĆ POLITYCZNA ŁODZI

72 procent ogółu głosujących za dokonanymi przemianami politycznymi i gospodarczymi

W dniu wczorajszym Okręgowa Komisja dla Spraw głosowania Ludowego no okręg № 3 (miasto Łódź) podsumowała wyniki Głosowania Ludowego we wszystkich obwodach miasta Łodzi, i po zbadaniu protokołu czynności Komisji Obwodowej oraz załączonych do niej materiałów ustaliła następujący wynik głosowania w Łodzi.

Ilość ogólna uprawnionych do głosowania w mieście Łodzi stanowiła 303.139 osób. Z tej liczby oddało głos 269.784 osoby, to jest 89 procent ogółu uprawnionych do głosowania.

Ilość głosów nieważnych—3.495 to jest 1,3 procent.

Głosów ważnych padło 266.289, to jest 98,7 procent ogółu głosujących.

Na pierwsze pytanie „TAK” oddało swe głosy 190.922 osoby, t. j. 72 proc. ogółu głosujących.

Na drugie pytanie „TAK” oddało swe głosy 214.008 osób, t. j. 80,4 procent.

Na trzecie pytanie „TAK” oddało swe głosy 252.127 osób, t. j. 94,8 proc. ogółu głosujących.

Na pierwsze pytanie „NIE” oddało swe głosy 75.367 osób, t. j. 28 procent.

Na drugie pytanie „NIE” oddało swe głosy 52.281 osób t. j. 19,6 proc. ogółu głosujących.

Na trzecie pytanie „NIE” padło 14.162 głosy t. j. 5,2 proc. ogólnej ich liczby.

UMIĘDZYNARODOWIENIE TRIESTU

FAKTEM DOKONANYM

Paryż — Wtorkowe posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych wielkiej czwórki poświęcone było w całości sprawie Triestu i granicy włosko-jugosłowiańskiej.

W dyskusji ujawniło się pewne zbliżenie poglądów poszczególnych delegacji. Wszyscy delegaci uznali konieczność umiędzynarodowienia Triestu wraz z przyległym terytorium, jak również porozumieć się w sprawie granic przyszłego autonomicznego obszaru triesteńskiego.

Porozumienie to osiągnięto na podstawie propozycji francuskich. Wschodnią część Istrii wraz z Polą przypadłaby Jugosławii. Nie osiągnięto jedynie porozumienia w sprawie form kontroli nad terytorium.

Na posiedzeniu przewodniczył radziecki minister spraw zagranicznych Molotow.

Co się tyczy linii granicznej proponowanej przez delegację francuską a przyjętej przez ministra Molotowa, to Bevin wysunął obiekty, że po przyjęciu tej linii jedynie połączenie pomiędzy Triestem a Włochami przebiegałoby albo morzem, albo też poprzez terytorium jugosłowiańskie. Delegat radziecki, minister Molotow podkreślił konieczność opracowania zasad statutu obszaru triesteńskiego z tym, że szczegóły tego statutu mogą być opracowane później z bezpośrednim udziałem Włoch i Jugosławii.

Polemizując z tezą Byrnesa, minister Molotow przypomniał, że w swoim czasie Byrnes sam zaproponował, by kolonie włoskie oddać pod zarządek wielkiej czwórki. Czemu więc — zapytał minister Molotow — minister Byrnes przyjął tę zasadę dla kolonii, a odrzuca ją dla Triestu? Należy zaznaczyć, że Byrnes zaproponował Radę Bezpieczeństwa jako ten organ ONZ, do którego należałaby kontrola Triestu. Ponieważ w Radzie Bezpieczeństwa obowiązuje zasada weta do której ZSRR przywiązuje szczególną wagę, w kołach zbliżonych do konferencji wyrażano przypuszczenie, że

kompromis z delegacją radziecką nie jest wykluczony również pod tym względem.

Pod koniec wtorkowego posiedzenia francuski minister spraw zagranicznych Bidault zaproponował, ażeby rokowania ograniczyć narazie do pierwszego spośród 6 punktów, przedłożonych przez ministra Molotowa.

Punkt ten brzmi jak następuje: „Triest wraz z przyległym bezpośrednim terytorium winien stanowić obszar autonomiczny, który będzie administrowany zgodnie ze statutem, zaproponowanym przez 4 mocarstwa do zbadania konferencji pokojowej i

ONZ”. Wniosek ten został przyjęty i posiedzenie odroczone o godz. 20-ej wieczorem.

Paryż — Czterej ministrowie spraw zagranicznych zebrał się w dniu 3 lipca o godz. 3-ej popołudniu. Tematem rozmów była sprawa Triestu. Rozważano ustrój administracyjny Triestu oraz okolicy. Ministrowie Bevin i Byrnes godząc się na umiędzynarodowienie Triestu, pragną, aby sprawa statutu była omówiona na konferencji pokojowej. Wysuwają również wniosek, aby pieczę nad wykonaniem statutu Triestu i okolicy powierzono Radzie Bezpieczeństwa.

Pogrom w Kielcach

W dniu 4 lipca Kielce stały się terenem niesłychanej prowokacji elementów reakcyjnych, które wywołały pogrom Żydów. Zabite zostały 34 osoby, rannych 42.

Jak ustaliło dotychczasowe dochodzenie, niejaki Pasowski Antoni, zamieszkały w Kielcach ukrył w mieszkaniu swym w dniu 1 lipca ośmioletniego chłopca Błaszczyka Henryka, którego wypuścił po 2 dniach. Jak zeznał chłopak, w ciągu tych dwu dni uczono go, by opowiadał, że Żydzi zamieszkałi przy ul. Planty Nr. 7 trzymali go przez dwa dni w piwnicy z zamiarem zamordowania, lecz udało mu się cudem zbiec.

W związku z powyższą pogłoską rozprowadzaną przez chłopca i ojca jego, zebrał się przed domem przy ul. Planty Nr. 7 zamieszkałym przeważnie przez Żydów — tłum, który podburzony przez celowo roztawionych organizatorów pogromu, rozpoczął demolowanie mieszkań żydowskich i mordowanie Żydów napotykanym w mieszkaniach i na ulicy.

Bestialskim mordom towarzyszyły przemówienia podżegaczy, którzy między innymi wznosili okrzyki na cześć Andersa.

Organy bezpieczeństwa, przybyłe na miejsce zająć, rozproszyły tłum i zaprowadziły porządek, aresztując przy tym 62 podżegaczy i sprawców pogromu.

Dalsze aresztowania w toku. Między innymi zostało aresztowanych kilku funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej.

Ministerstwo Bezpieczeństwa i Ministerstwo Sprawiedliwości wysłały na miejsce wypadków Komisję Specjalną, celem pokierowania dalszymi dochodzeniami.

Sprawcy zająć staną przed sądem doraźnym.

Dyrektor cukrowni kradł cukier 45 ton cukru sprzedano na wolny rynek

W wyniku śledztwa przeprowadzonego przez Komisję specjalną w cukrowni w Odmuchowie (wojew. śląsko-dąbr.) zatrzymano dyrektora tej cukrowni Józefa Fiskowicza, naczelnego dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Cukrowego inż. Kazimierza Szatkowskiego i kilku innych odpowiedzialnych pracowników.

W dochodzeniach ustalono, że od dłuższego czasu wywieziono do majątku w Frydrychowie większe partie białego cukru, które sprzedawano na wolnym rynku. W ten sposób sprzedano po cenach spekulacyjnych 45 ton cukru. Generalny dyrektor Szatkowski tytułem „zapłaty” otrzymał 9 ton cukru. W czasie rewizji domowej u Fiskowicza, znaleziono 9 kuponów materiałowych wulgarnych i 5 worków białego cukru oraz większą ilość gotówki. Aresztowani nie mogą również wyjaśnić, gdzie się podziało 40 ton melasy. Ustalono dalej, że Fiskowicz niewygodnych, uczciwych pracowników usuwał z cukrowni, zastępując ich Niemcami.

ZSRR pomaga Czechom

Praga — Z Pragi wyjechała do Moskwy delegacja złożona z przedstawicieli czeskiego przemysłu skórzanego i gumowego.

Celem wyjazdu delegacji jest omówienie dostaw dla Czechosłowacji sztucznego kauczuku oraz chemikaliów z radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Koniec Franco twierdzi del Vaye

Moskwa — Jak donosi agencja Tass b. minister spraw zagranicznych Hiszpanii Alvarez del Vaye pisze w gazecie amerykańskiej „Nation”, że w lipcu może nastąpić zmiana rządu w Hiszpanii.

Mówią, że Franco przekazałby wła-

CO PISZĄ INNI

Od b. dawnych czasów słynęła p. Genevieve Tabouis jako najbardziej poinformowana i miarodajna osoba w całym francuskim dziennikarstwie. Tak było wtedy, kiedy można było wiele rzeczy „wywachać w przedpokojach potentatów finansowych i maklerów giełdowych”. Obecnie p. Tabouis przypomina, któremu wypadły zęby i czas przepiękny. Jest zupełnie bezradna wobec sytuacji, w której demokracje państwa robią własną politykę i robią w interesie najszybszych mas ludowych.

Specjalnie bije w oczy jej ironia w odniesieniu do sprawy Polskiej. Pod tym względem p. Tabouis staje do konkursu z rekordowymi fabrykantami kaczek i płaszczyk pod znaku Allena i Spółka.

Ostatnio do załodowych oszczerców Polski przylączyła się podstarzała francuska dziennikarka pani Genevieve Tabouis, znana z zamilowania do politycznych i z pogoni za sensacją. Pani Tabouis zajęła się polityką gospodarczą Polski, a w szczególności stosunkami gospodarczymi między Polską a ZSRR.

W artykule zamieszczonym w „Le Voix de Paris” pani Tabouis napisała dosłownie: „Z punktu widzenia handlowego złoto rosyjskie pozostaje Polsce stabilizacją swą walutę w rubla rosyjskiego, zamiast nawijania stosunków handlowych z rejonem zewnętrznym”. Co słowo to kłamstwo. Otrzymujemy złoto od Związku Radzieckiego właśnie celem dokonania niezbędnych zakupów zagranicą. Złoto radzieckie przyczyni się więc do rozszerzenia naszych stosunków handlowych z krajami zachodu.

Polska nie normuje swego pieniądza ani według rubla, ani według funta szterlinga, ani według dolara, czy innej obcej waluty. Wartość złotego polskiego opiera się na wzrastającym obrotu towarowym, będącym rezultatem wysiłku polskiego robotnika i chłopca.

P. Tabouis pisze, że nie będziemy nawiązywać stosunków handlowych państwami zagranicznymi. Tymczasem Polska — najszybciej ze wszystkich wojujących krajów europejskich odbudowuje swój handel zagraniczny. Nasze kontakty handlowe z zachodem wzrasta z każdym miesiącem. Świadoma zła wola, pani Tabouis jest tym bardziej wyraźna, iż napisała o tym słowa w okresie pertraktacji handlowych polsko-francuskich i pierwszych dostaw węgla polskiego dla Francji.

W Londynie są podejrzenia — pisze dalej pani Tabouis — że Moskwa natręca Warszawie drakońskie warunki finansowe i że Warszawa nie zdoła się wywiązać ze swych zobowiązań płatniczych w stosunku do Anglosasów.

Znowu kłamstwo. Stosunki gospodarcze polsko-radzieckie cechuje pełne poszanowanie polskiej suwerenności gospodarczej.

9 lipca Posiedzenie Komitetu Wykonawczego KCZZ

Warszawa. KCZZ zwołuje na dzień 9 lipca, godz. 10 rano posiedzenie Wydziału Wykonawczego KCZZ z udziałem przedstawicieli i sekretarzy generalnych Zarządów Głównych Zw. Zaw. oraz przedstawicieli i sekretarzy OKZZ.

Posiedzenie odbędzie się w siedzibie KCZZ w Warszawie.

Na porządku dziennym poza sprawami organizacyjnymi figuruje sprawozdanie przewodniczącego KCZZ, tow. Witaszewskiego z posiedzenia Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Zw. Zaw. w Moskwie.

Wojsko pomoże w żniwach

Rozkaz Min. Obrony Narodowej

Zbliża się okres żniw z pierwszych siewów po wojnie.

Dzięki wysiłkom narodu, pod kierownictwem Krajowej Rady Narodowej i Rządu Jedności Narodowej, ziemie nasze zostały obsiane i przyniosły obfity plon.

Żołnierz Polski ma swój bezcenny wkład pracy w siewy wiosenne i jesienne.

Nie zbraknie go też przy żniwach i omłocie, które zadecydują o naszym wyżywieniu w całym przyszłym roku.

W związku z tym rozkazuje:

1. Wszystkie jednostki W. P. pomagają społeczeństwu w żniwach siłą ludzką, transportem i końmi oraz ochroną zbiorów. W tym celu Dy. O.W., w porozumieniu z władzami Cywilnymi opracują, dostosowany do swych możliwości plan udziału wojska w zbiorach i niezwłocznie przystąpią do jego wykonania.

2. Na Ziemniach Odzyskanych w O. W. 1, 2, 3, 4, dopilnować żniw na terenach zasianych przez wojsko, na ziemiach opuszczonych oraz w gospodarstwach osadników wojskowych.

3. Na terenach województw wschodnich w O. W. 7 i 5 przeprowadzić sprzęt żniw w gospodarstwach powiatowych, niezwłocznie omłócić, zwinwentaryzować i zmagazynować, aby w ten sposób ochronić zbiory

przed rabunkiem band faszystowskich.

Otoczyć szczególną opieką gospodarstwa: a) żołnierzy służby czynnej, b) wdów i sierot po poległych w walce z Niemcami, c) nie mających siły pociągowej, d) społeczne i państwowe.

4. O udziale wojska w żniwach i wynikach zbiorów meldować mi przez III Wice-ministra O. N. w terminie od 15 sierpnia do 15-go września 1946 r.

Minister Obrony Narodowej
w. z. Marian Spychalski
gen. dyw.

III Wiceminister Obrony Narodowej
Piotr Jaroszewicz
gen. bryg.

Umowa handlowa polsko-fińska

Po zawartej niedawno umowie handlowej polsko-węgierskiej nastąpi podpisanie układu handlowego między Polską a Finlandią. Z ramienia Finlandii występować będzie minister Jarnfeldt akredytowany jako poseł w Warszawie oraz p. Vallila.

Przypuszczalnie Finlandia chciałaby importować węgiel polski, my zaś — celulozę i papier.

Święto Narodowe Stanów Zjednoczonych

4 lipca upłynęło sto siedemdziesiąt lat od dnia, w którym przedstawiciele trzynastu pierwszych Stanów Zjednoczonych jednogłośnie usanowili w Filadelfii akt noszący nazwę „Deklaracja Niepodległości Stanów Zjednoczonych“.

Akt ten proklamował równość wszystkich obywateli. Czytamy w nim: „Uważamy za prawdy oczywiste, że wszyscy ludzie są stworzeni równi, że są przez Stwórcę obdarzeni pewnymi prawami przyrodzonymi i że wśród tych praw jest prawo do życia, prawo do wolności i prawo dążenia do szczęścia“.

Te wniosłe słowa były w owym czasie t.j. w r. 1776 hasłem rewolucyjnym i demokratycznym. Uderzały one w monarchistyczno-absolutystyczny ustrój, panujący wówczas w Europie. Głosiły zwycięstwo myśli postępowej i wolnościowej.

Walka narodu amerykańskiego o niezależność się od przemocy brytyjskiej pociągała wszystkie ówczesne umysły miłujące wolność i postęp. Francuz Lafayette, Polak Kościuszko i przedstawiciele innych narodowości śpieszyli za ocean, by wspomóc koloizatom amerykańskim w straceniu jarmu angielskiego.

Oczywiście, wśród Polaków, walczących na ziemi amerykańskiej, najwybitniejszym był Tadeusz Kościuszko, lecz nie był on jedynym. W tym powszechnie jest postać Kamierza Pułaskiego, który poległ na polu bitwy pod Savannah. Po śmierci brało udział po stronie amerykańskiej i wielu innych Polaków w wojnie z Anglią.

Z dawnej kolonii angielskiej Stany Zjednoczone Ameryki Północnej urosły się w potężne państwo. W bieżącym wieku kraj ten dwukrotnie udowodnił, że tradycje dawnych walk wolnościowych żyją w nim nadal. W latach, gdy butny imperializm niemiecki usiłował narzucić władzę Europie. — W roku 1917 Woodrow Wilson, a w roku

1941 Franklin Roosevelt zaapelowali do społeczeństwa amerykańskiego i apel ich został przyjęty. Masy pracujące Stanów Zjednoczonych pospieszyły z pomocą krajom, walczącym z najeźdźcą.

Polskę łączą ze Stanami Zjednoczonymi więzy trwałe i serdeczne. Dziś jeszcze robotnicy polscy stanowią znaczny odsetek proletariatu amerykańskiego. Polonia amerykańska jest jednym z poważniejszych ośrodków tamtejszego ruchu demokratycznego. Jednocześnie jest ona jednym z ognisk łączących Polskę z potężną republiką amerykańską.

Należy przypuszczać, że stosunki między Polską a Stanami Zjednoczonymi będą stale się wzmacniały, ku wzajemnej korzyści obu państw.

Prof. Janiszewski

Ojciec w ORMO zastąpił syna zamordowanego przez bandytów

Bielsko. Społeczeństwo bielskie wstrząśnięte zostało wiadomością o zamordowaniu członka Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w Bielsku, tow. Włodzimierza Waligórskiego. Został on zamordowany przez bandytów spod znaku NSZ, w Jaworzu, w pow. bielskim.

Waligórski był członkiem OMTUR i jako pierwszy wstąpił w szeregi ORMO. Na wiadomość o zamordowaniu Waligórskiego ojciec jego, Tadeusz Waligórski, zgłosił się do powiatowego komendanta ORMO i oświadczył, że chce zająć miejsce syna w milicji, aby prowadzić dalej akcję utrzymywania porządku i pomścić śmierć syna.

Tadeusz Waligórski jest byłym plutonowym WP i posiadaczem odznaczeń wojkowych. Jednocześnie Waligórski prosi sekretarza powiatowego w Bielsku, aby synowi jego urzędowo pozbiedz żołnierski, gdyż jak żołnierz zginął na posterunku w walce z bandami, nekającymi spokojną ludność.

Depesze gratulacyjne

z okazji Święta Narodowego Stanów Zjednoczonych

od Prezydenta K. R. U. Bierota i Rządu Jedności Narodowej

Warszawa. W dniu 4 lipca Stany Zjednoczone obchodzą swe święto narodowe — rocznicę proklamowania niepodległości w 1776 r.

W związku ze świętem narodowym Stanów Zjednoczonych, Prezydent KRN, Bolesław Bierut, wystosował do Prezydenta Trumana następującą depeszę:

„Do Jego Eksceleencji Pana Hary S. Trumana, Prezydenta Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie.“

„Z okazji Święta Narodowego przesyłam moje najserdeczniejsze życzenia pomysłności dla narodu amerykańskiego, złączonego z narodem polskim więzami szczerej przyjaźni i dążącego do wcielenia w życie ideałów demokracji i wolności.“

(—) Bolesław Bierut.

Prezydent Kraj. Rady Narodowej“.

Generał Władysław Sikorski

odznaczony pośmiertnie

krzyżem Grunwaldu I klasy

W związku z rocznicą śmierci, w uznaniu historycznych zasług w walce z najazdem hitlerowskim Prezydium Krajowej Rady Narodowej postanowiło odznaczyć pośmiertnie gen. Władysława Sikorskiego najwyższym odznaczeniem bojowym Polski Demokratycznej — Krzyżem Grunwaldu I klasy.

Ogłaszajcie się w „Jedności Narodowej“

Jednocześnie Premier Rady Ministrów, Edward Osóbka-Morawski przesłał także na ręce Prezydenta Trumana (pełniącego w St. Zjednoczonych funkcję premiera rządu) poniższą depeszę:

„Do Jego Eksceleencji Pana Hary S. Trumana, Prezydenta Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie.“

„W dniu Święta Narodowego proszę Pana, Panie Prezydencie o przyjęcie najlepszych życzeń w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, jak również zapewnienia o uczuciach gorącej przyjaźni, jaką żywi naród polski dla narodu amerykańskiego.“

(—) Edward Osóbka-Morawski
Prezes Rady Ministrów“.

Minister Spraw Zagranicznych, Wincenty Rzymowski wystosował do min. Byrnesa, ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie, poniższą depeszę:

„Do Jego Eksceleencji p. Jamesa F. Byrnesa, ministra Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie.“

„W dniu Święta Narodowego proszę Waszą Eksceleację o przyjęcie szczerych życzeń zarówno dla Pana osobiście, jak i dla całego narodu amerykańskiego, ufai w idee demokracji, która była natchnieniem wspólnej zwycięskiej walki z tyranią hitlerowską, będziemy dążyć do zbudowania lepszej przyszłości opartej na zasadach przyjaznych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.“

Wincenty Rzymowski
Minister Spraw Zagranicznych“.

„Czekam na śmierć...“

(wrażenia z wystawy „Zbrodnie niemieckie w Polsce“)

Kilka tygodni temu, jak informujemy już naszych czytelników, że wystawę w Muzeum Narodowym w Warszawie pod nazwą „Zbrodnie niemieckie w Polsce“.

Po przyjeździe do Warszawy pierwszy krok kierujemy do Muzeum, Thun, zwiedzających.

Jeszcze po kilku minutach opanowuje nas strój spowijający tę salę. Milczenie. Powaga. Czasem — słowo niechęci lub bezmiernego żalu. Czasem — słowa ukradkiem.

Widzimy fachowców oceniających, Chłoniemy wrażenia.

Wśród eksponatów przesuwają się szeregi ludzi.

Od sufitu zwisają czarne i białe sznurki. Na nich krzyżacki znak — symbol hitlerowski — na przetrzęsionej — symbole zniszczenia.

Przechodzimy kolejno, piętrami, co do góry. Ilustrujące rozwój kultury polskiej. Wykresy, świadczące o niezłomnym dążeniu do wyniszczenia kultury polskiej.

Wzrost dziecka przedstawiają lalki i rozstrzelani, terror i okrucieństwo, tragedię życia w niewoli.

Wzrost dziecka przedstawiają lalki i rozstrzelani, terror i okrucieństwo, tragedię życia w niewoli.

Wzrost dziecka przedstawiają lalki i rozstrzelani, terror i okrucieństwo, tragedię życia w niewoli.

rowów — w chwili śmierci — wielki mi oczyma patrzą ze ścian na zwiedzających, rozsuwając niezwykłą ciszę w tłumie.

Moralną, gospodarczą i fizyczną zagładę narodu, mającego zostać nawożem pod uprawę „wspaniałej cywilizacji niemieckiej“ — obrazują sale na dole.

A wyżej pasiaste ubrania zagazowanych więźniów, sukieneczki dziecięce, stopy szarego, zdeptanego obuwia, w którym tysiące szły ku śmierci; grozny grzebienny, szczerok do zębów. Obszerne literatura z okrycia okupacji. Literatura dzisiejsza, przedstawiająca tamte przeżycia. Puszki napelnione grudkami substancji, z której wytwarzano gaz, szczątki kości ludzkich, otoczone dzisiaj kwiatami.

Bukowe palki do bicia, ciężkie gumy, zakończone żelaznymi kulami, przyrządy do zdzierania paznokci i odbijania nerek, papierowe trumny, szubienica, gilotyna, koziol do bicia więźniarek — oto, przechodzące średniowieczne narzędzia tortur, o których przywódcy ruchu faszystowskiego, sądzi obecnie w Norymberdze i Poznaniu nie wiedzą.

Oto skóra ludzka wyprawiona we Wrzeszczu.

Groza wieje z tych sal.

Jak automaty, suną przybici ludzie. Dalej i dalej. Niema ucieczki z tych sal. Trzeba przejść wszystkie do

końca. Zobaczyć plany, wykresy, przedmioty, fotografie.

Głęboki kobiecy szloch rozlega się przy gablotce, gdzie leży lalka, zabawki i mała książeczka dziecięca z cudzoziemskim napisem: „Sniegurka a siedm trpaśliku“.

Roześmiana postać dziewczęca w otoczeniu siedmiu brodatych krasnoludków patrzy z barwnej okładki książki.

Kobieta odchodzi pośpiesznie: „Jan ku!“ — ciągnie za sobą synka.

Pacyfikacja. Męczeństwo wysiedlanych dzielnic: Lubelskie, Poznańskie, Mińsk - Mazowiecki, Zamojszczyzna, Walki partyzanckie. Spalone domy, wioski i osiedla. Trupy na śniegu.

Potem — Warszawa.

Zakratowane okno z Pawlaka, znalezione w gruzach, uwiecznione pekiem róż. Napisy z cel więziennych, które zebrani szepcą, jak modlitwę: „Nikt o mnie nie myśli i nie wie, jestem taka samotna, lat 21, a muszę umrzeć bez winy, jak szkoda porzucić świat“.

I taki: „Czekam na śmierć 21 pon.“

22 wt.
23 ś.
24 c.
25 p.“

Nazwiska pomordowanych. Fotografie miejsc egzekucji, dokumenty, krzyże z miejsc straceń. Czerniowe korony i pęki zwiedłych róż, wieńczące najdroższe imiona i szczątki.

Za oknami beżmiernie grzybiasta. Gdzieś uciec od tej grozy, męczeństwa i bólu?

Wystawę zdobią „kwiaty Warszawy“ — rury od uderzeń pocisków, wygięte w kwiatne korony.

Niewiadomo, ile godzin spędziliśmy wśród tych sal. Wychodzimy tak bardzo zmęczeni i smutni, że dziwi nas gwar na ulicy, zalana słońcem i dzieci beztrosko gonące obrycze.

Wodolrysk rozpryska chłodne krople wody, a ludzie prostują się, jakby zrzucali nadmierny ciężar z ramion. Padają słowa. Wiąza się rozmowy. Ale o wystawie mówi się niechętnie:

„Musicie ją sami zobaczyć. Konieczne“.

— To wszystko.

Wychodzą wycieczki szkolne. Nie śmieją się twarze dzieci.

Wystawę powinna widzieć zagranica. Wszyscy ludzie stamtąd, litujący się nad ciężką dolą Niemiec dzisiejszych.

Wykrzywiona bólem twarz i oczy twardo patrzące w lufy karabinów w chwili śmierci — taki obraz daje wystawa setkami fotografii, niezbitych dowodów prawdy.

Wykrętne słowa: „Nie wiem. Nie wiedziałem“. Zwalanie winy na Himmlera i Hitlera — oto postawa obronna jednego z najzacieklejszych niszczycieli polskości w Poznańskim — Greisera.

Humanitarnie i sprawiedliwie odbywa się sąd w Poznaniu nad sprawcą takich oto czynów.

I chciałoby się, i trzeba pokazać wszystkim, każdego postawić przed wielkim prostokątem pasiastych, wybrudzonych ubrań zagazowanych; przed światłem płonącym pod pasiastymi sztandarami z literą „P“ w czerwonych trójkątach.

Ciężkie milczenie tej sali jest wymowne.

Cz.

Rzemiosło i szkolenie nowych kadr

W Polsce około 70 proc. mieszkańców trudni się rolnictwem. W celu uprzemysłowienia kraju i przekształcenia go z rolniczego na przemysłowy konieczne jest wyszkolenie nowych kadr fachowców w różnych zawodach. Do uprzemysłowienia kraju w dużej mierze przyczynia się rzemiosło. Przed wojną rzemiosłem i handlem trudniło się dużo Żydów, po wymordowaniu których szeregi rzemieślników i kupców zostały znacznie przerwane. Placówki handlowe zostały w krótkim okresie obsadzone, a nowi kupcy obecnie mają już rutynę zawodową. Natomiast w wielu zawodach rzemieślniczych brak jest dotychczas fachowców, jak również tymi zawodami nie interesuje się młodzież, która po wyszkoleniu mogłaby zapłacić luki uczynione przez wojnę.

Obecnie w Polsce posiadamy 98 933 zarejestrowanych warsztatów rzemieślniczych, a w woj. białostockim około 3 tys. Największą ilość warsztatów liczą zawody: szewstwo 12 571, krawiectwo 10 214, rzeźnictwo i wędliniarstwo 8665, kowalstwo 8305, stolarstwo 6416, piekarstwo 8665, fryzjerstwo 4347.

Ilość ta w stosunku do ogólnej liczby ludności w Polsce jest zbyt mała. Według niekompletnych danych Izby Rzemieślniczej i Woj. Wydz. Przemysłowego we Wrocławiu jedno województwo Dolnośląskie może dać pracę i chleb 15 tys. samoistnych rzemieślników i 50 ciu tys. pracowników rzemieślniczych, co łącznie z ich rodzinami wyniesie około 200 tys. ludzi żyjących z rzemiosła. Na terenie woj. Dolnośląskiego pozostało około 15 tys. warsztatów rzemieślniczych, z których dotychczas przyjętych zostało przez Polaków około 8 tys.

Stan szkolenia nowych kadr rzemieślników jest niezadawalający, a o braku zainteresowania młodzieży rzemiosłem świadczą następujące c. fry: W Łodzi, mieście wybitnie przemysłowym, przed wojną w rzemiosło szkoliło się około 1600 uczniów rzemieślniczych, a obecnie jest ich zaledwie 1542. W Białymstoku sprawa ta przedstawia się znacznie gorzej, gdyż jest tylko około 100 zarejestrowanych uczniów.

Obecnie w niektórych grupach rzemiosł zarobki są znacznie wyższe od innych, co powoduje unika-

nie przez młodzież zawodów mniej popłatnych i garnięcie się do zawodów bardziej rentownych. Do rzemiosł takich należą: krawiectwo, szewstwo oraz grupa rzemiosł spożywczych: rzeźnictwo i piekarstwo; natomiast rzemiosła grup drzewnych oraz wiele innych zawodów są znacznie gorzej popłatne, lecz niewątpliwie, że w najbliższej przyszłości warunki materialne i w innych zawodach znacznie polepszą się.

Na zjeździe dyrektorów Izby Rzemieślniczych w Warszawie postawiono wniosek przyjęty przez wszystkich zebranych o przyznanie uczniom rzemieślniczym kart zaopatrze-

nia I kat. Zrealizowanie tego projektu poprawiłoby sytuację materialną uczniów, zachęcając młodzież do nauki w rzemiosle. Obecnie w kraju około 300 tys. młodzieży ukończy naukę w szkołach powojskowych i zastanowi się nad wyborem zawodu. Duża część absolwentów szkół powszechnych przejdzie do szkół średnich, lecz przynajmniej 20 proc. z tej liczby powinna uczęść w szkołach zawodowych, przemysłowych i rzemieślniczych, aby w przyszłości okazać skuteczną pomoc w uprzemysłowieniu kraju.

An.

Nowa Ustawa Rehabilitująca

wyjaśnia sprawy majątkowe petentów

Toruń W Toruniu odbył min. tow. H. Świątkowski dłuższą konferencję z przedstawicielami sądownictwa toruńskiego, na której omówił projekt nowej, jednolitej ustawy rehabilitacyjnej, która została już przeprowadzona przez kadę Ministrów. Wspomniana ustawa zostanie w najbliższym czasie zatwierdzona i wprowadzona w życie.

Tow. Minister podkreślił, iż wszystkie ustawy rehabilitacyjne, do tej chwili ogłoszone, miały charakter tymczasowy. Chodziło tu wyłącznie o szybkie wyeliminowanie ze społeczeństwa polskiego elementu przestępczego niemieckiego. Zagadnienie to wymagało ustawowego uregulowania i dlatego też opracowano projekt nowej ustawy.

Nowa ustawa rehabilitacyjna wprowadza jednolite postępowanie sądowe w stosunku do osób, wpisanych na niemiecką listę narodową, bez względu na to, gdzie wpis nastąpił. Dotychczas inaczej traktowano sprawy te na terenie Śląska, w Poznańskim, na Pomorzu oraz w b. G. G.

Sąd skazuje rehabilitującego się wraz z udowodnieniem winy lub braku przynuszenia w przyjęciu Volkslisty na normalną karę więzienia. Termin pobytu w więzieniu jest ściśle określony w wyroku sądowym.

Osoba, zrehabilitowana przez sąd, otrzymuje swój majątek tylko wtedy, jeśli nie został on rozdysponowany, albo jeśli nie zostanie stwierdzona jego użyteczność publiczna. W wypadku jeśli się nie zwróci osobie rehabilitującej się majątku, może on starać się o rekompensatę w po-

staci innego majątku (nieruchomego lub ruchomego).

Nowa ustawa jak widzimy, wyjaśnia całkowicie sprawy majątkowe rehabilitujących. Ostatnio toczy się szereg sporów i procesów na tle majątkowym między zrehabilitowanymi a obywatelami, posiadającymi sprzęt i majątek, przydzielony przez T.Z.P.

Ludność, która przyznawała się do narodowości niemieckiej przed 1939 r., opuści Polskę przed 1934 r., mieliśmy w Polsce tysiące obywateli, przyznających się do narodowości niemieckiej. Ludność ta, bez względu na to, czy działała w okresie okupacji na szkodę narodu polskiego, czy też nie — będzie musiała opuścić Polskę i zostanie wysłana do Niemiec. Projekt ten, jak widzimy, rozwiązuje całkowicie problem mniejszości niemieckiej na terenie Polski.

Kończąc swe ciekawe wywody, podkreślił tow. min. Świątkowski, iż całkowita unifikacja ustawodawstwa polskiego nastąpi do dnia 15 września 1946 r.

Sledzie, wino i owoce

Co sprowadzamy z zagranicy

Warszawa Do Gdyni nadeszło 25 tysięcy beczek śledzi ze Szwecji. Następnie partie przybędą wczesną Jesienią. Ponadto sprowadza się ze Szwecji 1000 ton grochu. Węgry dostarczają 50 tysięcy litrów wina, które butelkuje się obecnie w Cieszynie, Krakowie i Warszawie w Federacji Sp. Warszawskich.

Ostatnio podpisana została umowa z Węgrami w sprawie zakupu dalszej partii wina, świeżych owoców, fasoli, kukurydzy, za łączną sumę pół miliona dolarów.

Do wczoraj nadeszło z Czechosłowacji 8.330 ton ziemniaków z zakupionych 10 tys. ton. Zakupiono ponadto 301 tysięcy kos i 65 tysięcy sierpów w Austrii oraz kilkadziesiąt kosiarek i żniwiarek ze Szwecji. Większość nadeszła już do Gdyni.

Materiały rolniczo-budowlane: osie, okucia, materiały wozowe, odlewy kuchenne i inne. Bracia Rybi, Białystok, Sienny Rynek 11.

Poszukuje się rutynowanego elektrotechnika do silników elektrycznych. Zgłaszać się do Państwowych Zakładów Mechanicznych—Białystok, ul. Starobojarska 32.

Z ukosa

Białystok jest brudny

W Łodzi, albo w innych miastach Polski propagowany był miesiąc czystości. Powyklejane plakaty zawierały hasła nawołujące mieszkańców do robienia porządków. Wyniki takiego miesiąca dały dobry skutek — ludzie sami uporządkowywali swoje posesje — miasto zmieniło wygląd.

Pozostałości końskie na ulicach Białegostoku tworzą grubą warstwę i zachodzi obawa, że mogą wyprzeżyć pieczarki w miejscu niepotrzebnym. Na ulicach rośnie trawa, a przecież nieczyści tu bruk. Upiekają się również papierki niczym kwiatki. Niby to mówi się: hańba temu poecie, co pisze o k... — ale nasze kloaki przedstawiają stan rozpaczliwego opuszczenia. Są zanieczyszczone w okropny sposób. Ze względu na spiekotę letnią mogą stać się źródłem chorób zakaźnych. Na mocy jakiego prawa zapomina się o miejscu, które bądź co bądź świadczy o ich kulturze.

Zle też rzecz ma się ze śmiecinikami: nalicowane są porzeczki, albo wogóle ich nie ma. Odpadki wyrzucają mieszkańcy do płytkich jam albo schronów przeciwlotniczych, które powinny być już zasypane, bo narazie nie ma widoków na trzeci wojnę.

Schrony lotnicze spełniają również w tej chwili rolę miejskich ustępów. A warto przypomnieć, np. na plantach przy ul. Legionów, że istnieją już takie ubikacje wzorowo wybudowane; chodziliby jedynie o doprowadzenie ich do stanu używalności.

Przed wojną utrzymanie czystości posesji i ulic ciążyło głównie na gospodarzu, a Zarząd Miejski w dawał odnośnie do tego przepis i przestrzegał, aby były one wykonywane. Dziś w tej sprawie kompetencja Zarządu Miasta nie zmieniła się. Również obowiązkiem samych lokatorów jest przestrzeganie czystości.

Białostoczanie są mieszkańcami miasta o pięknej nazwie i są chyba nie zechcą zaliczyć się do narodu brudasów.

Ogłoszenie o przetargu

na wykonanie remontu i odbudowy państwowej lecznicy zwierząt w Michałkach powiat Wysokie-Mazowieckie.

Powiatowy Urząd Ziemski w Wysokim Mazowieckim ogłasza przetarg na remont państwowej powiatowej lecznicy zwierząt w Michałkach. Informacji w sprawie wykonania remontu udzieli ziemski lekarz weterynarii w Michałkach. Osoby lub instytucje mające zamiar przystąpić do przetargu, złożą swe oferty w zamkniętych kopertach do dnia 15.VII.46 r. godz. 10.00. Otwarcie ofert nastąpi w tym dniu o godz. 12.00. O wyniku przetargu zainteresowani zostaną powiadomieni.

OGŁOSZENIE

Potrzebne siły biurowe ze znajomości buchalterii mężczyźni, względnie kobiety do Garbarni № 1 i Fabryki Pasów. Zgłoszenia i warunki umowy. Władomości w Zjeździe Przemysłu Skórzanego w Białymstoku, ul. Fabryczna № 14.

TARTAK

opilki i odpadki drewna sprzedamy — ul. Sieny 105.

Unieważniam zgubione zaświadczenie jeździeckie, wydane przez RKD w Białymstoku, na nazwisko Pasek Stanisław.

Skradziono legitymację P. K. P. № 1234567890, zaświadczenie wojskowe reklamacyjne № A016953 i zezwolenie na broń na imię Świdorski Czesław, zam. Grajewo.

Stuchamy białostockiego RADIA

Sobota 6 lipca 1946 r.

Godz. 5.57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny: 8.30 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa”. 8.40 Muzyka z płyt. 8.50 Informacje. 8.55 Omówienie programu ogólnopolskiego z Warszawy. 9.00—11.57 Przerwa. 11.57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 14.45—15.30 Przerwa. Program lokalny: 15.30 „Kącik Izby Rolniczej”. 15.45 Muzyka z płyt. 16.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy. Program lokalny: 21.00 „Wieczór przy mikrofonie”—ndział biora. Maria Szczepańska—recytacje, Wacław Bortnowski—śpiew. Zofia Frankiewicz—akompaniament i orkiestra pod kierownictwem Kazimierza Gonickiego. 21.55 Omówienie programu na dzień następny. 22.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miejski — Dziś teatr nieczynny. Kino „Hel”—Film produkcji radzieckiej p. t. „Wolga, Wolga”. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

Kino „Ton”—„Jeden z naszych samolotów zaginął”. Najnowszy film produkcji angielskiej. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

Ogłoszenie

Wobec częstych przejawów nieprawego noszenia mundurów wojskowych przez osoby zdemobilizowane z wojska, względnie osoby cywilne, Białostocki Urząd Wojewódzki wyjaśnia, że:

- 1) Zdemobilizowani mają prawo, wobec częstych niemożliwości sprawienia sobie ubrań cywilnych, noszenia ubrania kroju i koloru wojskowego, jednak bez prawa noszenia: a) naramienników, b) dystynkcji (oznak boni, stopnia i t. p.), c) pasów, ordeków i guzików wojskowych
- 2) Wszyscy osobnicy cywilni noszący bluzy kroju angielskiego, wzywani są do usunięcia naramienników (podst. Rozporz. Prezesa Rady Ministrów z dnia 29.VIII.1945 r.).

PIWO STANIAŁO
KAWIARNIA „OAZA” sprzedaje piwo łódzkie i rastemborskie w cenie 40 zł. litr.
STAŁE ŚWIEŻE TRANSPORTY